

Po nas niechby „Potop”

Powrót monumentu

Przez 39 lat fontannę w parku Kazimierza Wielkiego zdobiła rzeźba „Potop”, autorstwa Niemca Ferdynanda Lepckego. Być może jej rekonstrukcja wróci na pierwotny cokół. nastąpi to jednak nie wcześniej niż na początku kolejnego tysiąclecia. Wtedy też w Bydgoszczy prawdopodobnie stanie pomnik Henryka Dąbrowskiego.

„Potop” powstał w 1904 roku. Po 39 latach, w 1943 figury z brązu okupant przetopił na broń. Replika rzeźby znajduje się w niemieckim Coburgu.

- Niepełna replika „Potopu” znajduje się w Coburgu. Jeśli będą pieniądze na budowę pomnika, na miejsce prawdopodobnie pojedzie bydgoska delegacja, wśród której nie mogłoby zabraknąć, przyszłego autora. Zniszczone -elementy rzeźby sprawne oko artysty uzupełniłoby dzięki bogatej ikonografii - powiedziała Ewa Raczyńska-Mąkowska, miejski konserwator zabytków.

Stworzenie nowego pomnika potrwałoby ponad dwa lata, zaś jego koszt wyniósłby minimum 1,5 miliona nowych zł. Pieniądze na jego budowę pomysłodawcy postarają się pozyskać z kilku źródeł. Oprócz miejskiej kasy, liczą oni na hojność firm i osób prywatnych oraz fundacji polsko-niemieckiej. Zarząd Miasta poparł propozycję powrotu „Potopu” do Bydgoszczy. Zarezerwował także w przyszłorocznym budżecie 500 tys. zł na jego budowę. Zobowiązał jednak miejskiego konserwatora zabytków do przedstawienia analizy finansowej pomysłu. Podobne rozliczenie konieczne będzie w przypadku pomnika Henryka Dąbrowskiego, który pierwotnie stanąć miał na wzgórzu jego imienia. Realizacja pomysłu, obecnego prezydenta miasta kosztować będzie około 400 tysięcy zł. Zarząd zobowiązał się zarezerwować na ten cel 200 tys. zł.

- Posiadać, ta związana jest z Bydgoszczą poprzez insurekcję Kościuszkowską, Na nazwanym jego imieniem wzgórzu czekały polskie wojska. Zwycięską; bitwę z Prusakami stoczyły jednak nieco dalej, w miejscu dzisiejszego Welnianego Rynku. Stąd pomysł, by pomnik Dąbrowskiego stanął w pobliżu, na Nowym Rynku. Na temat lokalizacji i kosztów rozmawialiśmy już z ekspertem, Jerzym Sobocińskim, poznańskim rzeźbiarzem monumentalistą. Jest on już autorem pomnika tej historycznej postaci, być może byłby również twórcą bydgoskiej rzeźby - poinformowała konserwator.

(MŻ)

Wielokrotnie, ostatnio co kilka lat, odzywały w różnych środowiskach pomysły by „Potop” zrekonstruować. Wiosną ubiegłego roku z inicjatywy „Dziennika Wieczornego” doszło do spotkania z prezydentem **Henrykiem Sapalskim** i przewodniczącym Rady Miejskiej **Krzysztofem Chmarą**, którzy przychylni się do tego projektu. Wystosowano do władz Coburga pisma z prośbą o pomoc w jego realizacji. Inicjatywę podchwycili wcześniej **Maciej Obremski** wojewódzki konserwator zabytków, artysta rzeźbiarz **Michał Kubiak** i historyk sztuki **Piotr Winter**.

Z satysfakcją przyjęliśmy zatem fakt, że Zarząd Miasta zamierza – o ile stanie się to realne - przywrócić Bydgoszczy wspaniały monument.